

Sygn. akt IV Ko 37/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Helena Filarowska-Kopec

Sędziowie: SO Sewer Skumiał

**SR (del.) Sławomir Lach (ref.)**

Protokolant :Elżbieta Schwagrzyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Wandy Ostrowskiej

po rozpoznaniu w dniach: 22 stycznia 2014 r. i 28 lutego 2014 r.

sprawy z wniosku B. B. (1) i W. K.

w przedmiocie zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania

na mocy art. 552§4 kpk, art. 554§2 kpk i art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 616§1 pkt 2 kpk,

### **o r z e k a**

1. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **B. B. (1)**, syna J. i B. z domu G., urodzonego (...) w K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 37.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych) za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 18 stycznia 2006 r. zastosowane postanowieniem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 2 października 2005 r. sygn. akt II Kp 655/05 w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tychach o sygn. Ds 30/05, prowadzonej następnie przez Sąd Rejonowy w Tychach pod sygn. akt II K 931/10;

2. oddala wniosek **B. B. (1)** w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **W. K.**, syna B. i M. z domu K., urodzonego (...) w C. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) oraz tytułem odszkodowania kwotę 34.965 zł (trzydzieści cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych), łącznie kwotę 94.965 zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych) za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 27 marca 2006 r. zastosowane postanowieniem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 2 października 2005 r. sygn. akt II Kp 654/05 w sprawie Prokuratury Rejonowej w Tychach o sygn. Ds 30/05, prowadzonej następnie przez Sąd Rejonowy w Tychach pod sygn. akt II K 931/10;

4. oddala wniosek **W. K.** w pozostałym zakresie;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców: B. B. (1) i W. K. kwotę po 144 zł (sto czterdzieści cztery złote) tytułem kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika;

6. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ko 37/13

## UZASADNIENIE

W. K. i B. B. (1) w dniu 3 listopada 2013 r. złożyli wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosownie do przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego poprzez:

1) zasądzenie na rzecz W. K. kwoty 180.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (po 30.000 złotych za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania) oraz odszkodowania w kwocie 648.000 złotych, na którą składają się należności w kwocie łącznie 18.000 złotych miesięcznie z tytułu umów na wykonywanie działań informacyjno-ochronnych i windykacyjnych z dnia 4 listopada 2004 r. (kwota 8.500 złotych miesięcznie) i z dnia 10 stycznia 2005 r. (kwota 10.000 złotych miesięcznie) za okres trzech lat – 36 miesięcy od dnia ich rozwiązania;

2) zasądzenie na rzecz B. B. (1) kwoty 135.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (po 30.000 złotych za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania mający wynosić cztery i pół miesiąca), przy czym wnioskodawca B. B. (1) nie dochodził roszczenia o odszkodowanie,

a także zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie powołano się na warunki w jakich był wykonywany tymczasowy areszt, zwracając uwagę, że wnioskodawcy byli emerytowanymi funkcjonariuszami Policji, co sprawiało, że z tego powodu byli dodatkowo szykanowani ze strony pozostałych osadzonych. Nadto stosowanie środka zapobiegawczego miało wpływ na sytuację rodzinną wnioskodawców, w szczególności spowodowało podjęcie leczenia psychiatrycznego przez żonę B. B. (1), która w tym czasie była w 4 miesiącu ciąży i opiekowała się dwójką małych dzieci, zaś w wypadku W. K. uniemożliwiło mu dalszą współpracę z prof. B. H. i prowadzenia działalności dydaktycznej, a także miało wpływ na awans jego syna na etat oficerski, a także dalsze plany zawodowe jego córki. Powyższe okoliczności miały uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 złotych za każdy miesiąc tymczasowego aresztu.

Z kolei w kwestii odszkodowania na rzecz W. K., wskazano, iż w związku z tymczasowym aresztem i prowadzeniem przeciwko niemu postępowania karnego zostały mu zatrzymane licencja pracownika ochrony fizycznej II stopnia i pozwolenie na broń bojową, co stało się przyczyną wypowiedzenia umów na wykonywanie działań informacyjno-ochronnych i windykacyjnych, które to czynności wykonywałby do chwili obecnej. Poza powyższym wnioskodawca W. K. nie dochodził odszkodowania z innych tytułów.

Stan faktyczny został w szczególności ustalony w oparciu o akta o sygn. II K 931/10 Sądu Rejonowego w Tychach oraz część A i B akt osobowych wnioskodawców z Aresztu Śledczego w Z., akta postępowania administracyjnego w przedmiocie cofnięcia pozwolenia na broń bojową o sygn. (...) i zawieszenia praw wynikających z licencji pracownika ochrony fizycznej II stopnia o sygn.(...) a także dokumentację dołączoną w toku postępowania oraz zeznania wnioskodawców W. K. i B. B. (1), które korespondował z powyżej wskazanym materiałem dowodowym.

B. B. (1) w okresie od dnia 28 października 1987 r. do dnia 1 lutego 2003 r. pełnił służbę stałą w K. P. i jednostkach organizacyjnych resortu spraw wewnętrznych i administracji. Po jej zakończeniu uzyskiwał świadczenie emerytalne.

(Dowód: świadectwo służby k. 46-47; legitymacja emeryta Policji k. 52)

W. K., ostatnio jako wyższy oficer policji (...), służbę pełnił do 2004 r., potem przeszedł na emeryturę policyjną. Ostatnim stanowiskiem jakie zajmował był (...).

(Dowód: zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88)

W. K. począwszy od dnia 26 października 2004 r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą D. (...), w ramach której zajmował się działalnością windykacyjną, detektywistyczną oraz ochroną osób i mienia. W tym czasie prowadził działalność dydaktyczną w ramach Europejskiego (...) Studium (...) przy Uniwersytecie (...). Współpracowałem ściśle z prof. B. H.. Po opuszczeniu aresztu po raz ostatni wyjechał do M. w celach dydaktycznych. Nie chcąc jednak narażać dobrego imienia profesora, sam zrezygnował z dalszej pracy dydaktycznej.

(Dowód: (...) k. 32-33; zaświadczenie o numerze REGON k. 34-35; zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88; dokumentacji z (...) k. 23-25, 53)

W. K. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 4 listopada 2004 r. zawarł ze spółką (...) 4 umowę na wykonywanie działań informacyjno-ochronnych i windykacyjnych na czas nieoznaczony i z tego tytułu otrzymywał stałe wynagrodzenie w kwocie brutto co najmniej 8.500 złotych miesięcznie.

(Dowód: odpis umowy k. 29-30; pismo spółki (...) 4 k. 103; zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88)

Z kolei w dniu 10 stycznia 2005 r. W. K. zawarł ze spółką (...) tożsamą umowę na wykonywanie działań informacyjno-ochronnych i windykacyjnych na czas nieoznaczony i z tego tytułu otrzymywał stałe wynagrodzenie w kwocie brutto co najmniej 10.000 złotych miesięcznie.

(Dowód: odpis umowy k. 31-32; pismo spółki (...) k. 104; zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88)

Jednym z warunków wykonywania umów było posiadanie przez wnioskodawcę pozwolenia na broń bojową oraz licencji pracownika ochrony fizycznej II stopnia. W wypadku utraty możliwości realizacji postanowień umowy, w szczególności utraty niezbędnych licencji i pozwoleń, a także stałej niezdolności do wykonywania zleceń trwającej dłużej niż 30 dni, zgodnie z postanowieniem zawartym w par. 4 pkt 4 powyższych umów, mogły one zostać wypowiedziane w trybie natychmiastowym.

(Dowód: odpis umowy k. 29-32)

W dniu 29 września 2005 r. W. K. i B. B. (1) zostali zatrzymani, a następnie tymczasowo aresztowani i osadzeni w Areszcie Śledczym w Z.. Okolicznościom sprawy towarzyszyło zainteresowanie medialne.

(Dowód: zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88; zeznania wnioskodawcy B. B. (1) k. 88-89; kserokopia artykułu prasowego k. 44)

W związku z toczącym się postępowaniem karnym przeciwko W. B. wszczęto postępowania administracyjne w sprawie cofnięcia pozwolenia na broń bojową i w sprawie zawieszenia praw wynikających z licencji pracownika ochrony fizycznej II stopnia.

(Dowód: odpisy dokumentacji k. 37-43; odpisy akt postępowania administracyjnego o sygn. (...))

Spółka (...) 4 w dniu 21 listopada 2005 r. wypowiedziała W. K. umowę ze skutkiem natychmiastowym. Podobnie wypowiedziana została umowa ze spółką (...). Od tego czasu W. K. nie otrzymywał już wynagrodzenia z tego tytułu.

(Dowód: wypowiedzenie k. 31; zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88; pismo spółki (...) 4 k. 103; pismo spółki (...) k. 104)

W 2005 r. z prowadzonej działalności gospodarczej W. K. osiągnął dochód w kwocie 97.632,29 złotych, zaś koszt jego uzyskania wynosił 65.871,71 złotych. Oprócz tego wnioskodawca uzyskiwał uposażenia z tytułu emerytury.

(Dowód: odpis PIT 36L k. 70-73)

Po osadzeniu w Areszcie Śledczym w Z. W. K. i B. B. (1) przebywali w celach wieloosobowych. Ich zatrzymanie było szeroko relacjonowane w mediach, zaś w areszcie byli uważani za groźnych przestępców i wiadome było pozostałym współosadzonym, iż są byłymi funkcjonariuszami policji. Wiązał się z tym dodatkowy stres, obawa o własne zdrowie i życie, przygotowanie do ewentualnego odparcia ataku i szykan ze strony aresztowanych. Docinki, gwizdy, uwagi, dygresje towarzyszyły im na co dzień. Powodowało to kłopoty ze snem, niepewność o swój los. Negatywne zachowania współosadzonych nie były zgłaszane administracji aresztu.

(Dowód: zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88; zeznania wnioskodawcy B. B. (1) k. 88-89)

Do dnia dzisiejszego wnioskodawca W. K. odczuwa skutki osadzenia, zdenerwowanie, wypominany jest mu pobyt w areszcie. Stosowanie aresztu i postępowanie karne przyczyniło się do opóźnienia w przyznaniu etatu oficerskiego jego synowi. Funkcjonariusze Policji, z którymi pracował w K. P. również wiedzieli o prowadzonym postępowaniu i stosowanym tymczasowym areszcie. Informacja o jego zatrzymaniu i aresztowaniu rozeszła się również na studiach u córki. Całe środowisko, w którym W. K. funkcjonował przed osadzeniem wiedziało o toczącej się przeciwko niemu sprawie.

(Dowód: zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88)

W. K. zarówno w areszcie śledczym, jak i po jego opuszczeniu nie korzystał z pomocy psychiatrycznej i wsparcia psychologicznego.

(Dowód: zeznania wnioskodawcy W. K. k. 85-88)

W czasie tymczasowego aresztowania żona B. B. (1) była w czwartym miesiącu ciąży z trzecim dzieckiem. Ciąża była zagrożona i żona wymagała stałej opieki i bardzo przeżywała osadzenie wnioskodawcy. Przyjeżdżała do niego na widzenie i wówczas również spotykała się z docinkami ze strony innych osadzonych. W związku z sytuacją podjęła leczenie psychiatryczne i popadła w alkoholizm. B. B. (1) martwił się o żonę i małoletnie dzieci i bardzo przeżywał rozłąkę z nimi oraz brak możliwości bycia przy żonie w okresie kolejnej ciąży. Dziecko urodziło się już po opuszczeniu aresztu. W środowisku, w którym funkcjonował przed osadzeniem mimo wyroku uniewinniającego nadal uważany jest za przestępcę, mimo iż wcześniej miał nieskazitelną opinię.

(Dowód: zeznania wnioskodawcy B. B. (1) k. 88-89)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt II K 931/10, który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 9 kwietnia 2013 r. sygn. akt XXIII Ka 149/13 W. K. i B. B. (1) zostali prawomocnie uniewinnieni od popełnienia przestępstwa z art. 282 kk i inne.

(Dowód: akta o sygn. II K 931/10)

Wobec wnioskodawcy **W. K.** w sprawie (obecnie o sygn. II K 931/10) tymczasowy areszt był stosowany w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 27 marca 2006 r., a więc przez okres 5 miesięcy i 29 dni (179 dni), kiedy to wnioskodawca został zwolniony z Aresztu Śledczego w Z..

(Dowód: akta osobowe; akta o sygn. II K 931/10; świadectwo zwolnienia k. 36)

Wobec wnioskodawcy **B. B. (1)** w sprawie (obecnie o sygn. II K 931/10) tymczasowy areszt był stosowany w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 18 stycznia 2006 r., a więc przez okres 3 miesięcy i 21 dni (111 dni), kiedy to wnioskodawca został zwolniony z Aresztu Śledczego w Z..

(Dowód: akta osobowe; akta o sygn. II K 931/10)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Nie ulega wątpliwości, iż stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawców, w świetle prawomocnego wyroku uniewinniającego, należy uznać za niewątpliwie niesłuszne.

Zbędnym było szczegółowe analizowanie sytuacji procesowej, w jakiej stosowano wobec wnioskodawców tymczasowe aresztowanie, a w szczególności rozważanie, czy istniejące wówczas dowody istotnie uzasadniały zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego. Prawomocne uniewinnienie osoby tymczasowo aresztowanej w toku

postępowania stanowi wystarczającą podstawę do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania i zadośćuczynienia. Odpowiedzialność za szkodę i krzywdę w takim wypadku, na zasadzie ryzyka, ponosi Skarb Państwa.

Roszczenie wnioskodawców W. K. i B. B. (1), jako złożone w terminie, należy uznać zatem za słuszne co do zasady. Tymczasowe aresztowanie w całym okresie jego stosowania stanowiło bowiem dolegliwość, której wobec prawomocnego uniewinnienia, nie powinni byli doznać.

Już w tym miejscu należy ponadto przypomnieć, że zakres szczególnego postępowania o charakterze cywilnym, jakie toczy się przed sądem właściwym dla spraw karnych w trybie przepisów rozdziału 58 k.p.k. jest ograniczony do szkód i krzywd wywołanych enumeratywnie określonymi, wymienionymi w art. 552 k.p.k., dolegliwościami dotyczącymi uczestnika procesu karnego, w szczególności niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem lub zatrzymaniem. De lege lata nie jest możliwe dochodzenie w takim postępowaniu roszczeń wynikających z samego niesłusznego oskarżenia, przedstawienia zarzutów, stosowania środków przymusu nie naruszających wolności osobistej itd. W takich bowiem wypadkach właściwa jest droga postępowania cywilnego na zasadach ogólnych.

Powyższe uwagi o charakterze ogólnym mają istotne znaczenie w sprawie, bowiem analiza argumentacji przedstawionej przez wnioskodawcę W. K. i jego pełnomocnika świadczy o szerokim zakresie dochodzonych roszczeń, obejmującym obok szkód wywołanych niesłusznym pozbawieniem wolności – tymczasowym aresztowaniem – także szkody wynikające z samego prowadzenia przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego, a związanych z prowadzonym postępowaniem administracyjnym w przedmiocie cofnięcia pozwolenia na broń i licencji pracownika ochrony fizycznej II stopnia, a także dotyka kwestii krzywd spowodowanych innym toczącym się równoległe postępowaniem karnym w przedmiocie m.in. składania fałszywych zeznań przez wnioskodawców.

Orzekając o wysokości należnego wnioskodawcy świadczenia Sąd miał na uwadze, iż w postępowaniu w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia faktów, na których opiera on swoje roszczenie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia ocenia się bowiem według prawa cywilnego, a więc stosuje się w szczególności zasadę ciężaru dowodzenia, określoną w przepisie art. 6 k.c.

W zakresie odnoszącym się do **szkody** wyrządzonej wnioskodawcy W. K. skutek tymczasowego aresztowania Sąd uznał, że wnioskodawca wykazał, że do wypowiedzenia umów doszło w trybie natychmiastowym między innymi z powodu braku możliwości świadczenia tych usług z powodu osadzenia w areszcie śledczym. Z kolei utrata możliwości wykonywania postanowień umowy w okresie już po uchyleniu tymczasowego aresztowania była spowodowana faktem prowadzonych postępowań administracyjnych o cofnięcie pozwolenia na broń bojową i zawieszenie praw wynikających z licencji pracownika ochrony fizycznej II stopnia, będących następstwem toczących się wobec niego trzech postępowań karnych prowadzonych przed Sądem Rejonowym w Tychach oraz przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w W., w których ostatecznie został prawomocnie uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów. Posiadanie pozwoleń i licencji były konieczne dla prawidłowego wykonywania zobowiązań wynikających z podpisanych umów. Także z tego powodu, co sam wnioskodawca przyznał, nie doszło do wznowienia współpracy po opuszczeniu przez niego aresztu śledczego.

Obowiązujące wówczas przepisy ustawy o broni (Dz. U. z 2004 r. Nr 52, poz. 525) art. 18 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 6 stanowiły, iż pozwolenie na broń cofa się osobom, co do których istnieje uzasadniona obawa, że mogą użyć broni w celu sprzecznym z interesem bezpieczeństwa lub porządku publicznego, w szczególności skazanym prawomocnym orzeczeniem sądu za przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub mieniu albo wobec których toczy się postępowanie karne o popełnienie takich przestępstw. W takich okolicznościach na zasadzie art. 19 ust. 1 za pokwitowaniem może zostać odebrana broń, amunicja oraz dokumenty potwierdzające legalność posiadania broni, co też uczyniono wobec W. K. w dniu 13 listopada 2006 r. (akta administracyjne o sygn. (...))

Podobnie stanowił ówczesnie obowiązujący art. 32 ust. 1 ustawy o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221), z którego wynika, że Komendant wojewódzkiej Policji, w przypadku powzięcia wiadomości o wszczęciu

postępowania karnego przeciwko pracownikowi ochrony o przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu, zawiesza prawa wynikające z licencji, do czasu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd uznał, że niemożność wykonywania postanowień umów już po uchyleniu tymczasowego aresztowania w dniu 27 marca 2006 r. nie pozostawała w związku przyczynowym ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego. Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie temu, by wnioskodawca W. K. ubiegał się w tym zakresie o odszkodowanie na zasadach ogólnych, przed sądem cywilnym. Uwaga ta jest w tym miejscu konieczna, bowiem może być pomocna w ukierunkowaniu dalszych działań prawnych wnioskodawcy zmierzających do pełnego zrehabilitowania mu wszelkich negatywnych następstw majątkowych przymusowego, a w świetle ostatecznego wyniku postępowania karnego, nieuzasadnionego, udziału w procesie karnym w roli podejrzanego, a następnie oskarżonego.

Zgodnie z normą art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Sięgnięcie po rozwiązanie określone w art. 322 k.p.c. jest możliwe, a nawet konieczne wówczas, gdy dochodząc w postępowaniu karnym klasycznego roszczenia odszkodowawczego (naprawienia szkody materialnej) wnioskodawca z tych czy innych przyczyn ma trudności ze ściśłym udowodnieniem wysokości żądania ( postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., sygn. III KK 289/10, opubl. Biuletyn Prawa Karnego SN nr 4/2011, poz. 1.2.4.). Stosowanie normy art. 322 k.p.c. jest możliwe i dopuszczalne także w postępowaniu odszkodowawczym toczącym się na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k. ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., sygn. V KK 54/06, opubl. Biuletyn Prawa Karnego SN nr 1/2006, poz. 2.15.2). Z powołanych wyżej względów Sąd uznał, że wysokość należnego wnioskodawcy odszkodowania z tytułu utraconych korzyści winna zostać ustalona w oparciu o wysokość dochodów powiększających jego majątek, jakie byłby on w stanie uzyskać w przypadku, gdyby nie został tymczasowo aresztowany. Zważywszy, że ściśle udowodnienie wysokości tej kwoty (z uwagi na brak dokumentacji podlegającej brakowaniu z uwagi na upływ okresu archiwizacji) jest niemożliwe, koniecznym było jej określenie przez Sąd w trybie art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k.

Z ustaleń faktycznych wynika, iż umowa ze Spółką (...) 4 została wypowiedziana W. K. ze skutkiem natychmiastowym w dniu 21 listopada 2005 r. Z kolei umowa ze spółką (...) miała zostać wypowiedziana po około miesiącu od czasu zastosowania tymczasowego aresztowania, co jest zgodne z postanowieniami umowy zawartymi w par. 4 pkt 4, który dawał możliwość natychmiastowego wypowiedzenia umowy między innymi w razie stałej niezdolności do wykonywania zleceń trwającej dłużej niż 30 dni. Brak jest przy tym dokumentu wypowiedzenia, z którego szczegółowo wynikałaby data tej czynności, dlatego należało oprzeć się na zeznaniach W. K. i uznać, że dopiero od listopada 2005 r. nie otrzymał on z tego tytułu już świadczenia pieniężnego.

Mając powyższe na uwadze ustalono, że W. K. utracił wynagrodzenie ze spółki (...) 4 za okres od dnia 22 listopada 2005 r. do dnia 27 marca 2006 r. (4 miesiące i 5 dni – 8.500 złotych miesięcznie) łącznie 35.700 złotych, zaś ze spółki (...) za okres od dnia 1 listopada 2005 r. do dnia 27 marca 2006 r. (4 miesiące i 27 dni – 10.000 złotych miesięcznie) łącznie 49.000 złotych.

Kwota brutto utraconego wynagrodzenia w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – przychodu – wynosi zatem 84.700 złotych. Kwota ta powinna być pomniejszona o koszty prowadzenia działalności gospodarczej – koszty uzyskania przychodu. Tych jednak wnioskodawca W. K. nie był w stanie określić, brak było również jakiegokolwiek dokumentacji w tym zakresie. Dlatego przy określaniu kosztów uzyskania przychodu Sąd kierował się danymi zawartymi w zeznaniu podatkowym PIT 36L za rok 2005 (k. 70-73), bowiem w tym roku były realizowane umowy, z których tytułu utraconych dochodów domaga się wnioskodawca. Przychód wyniósł wówczas 163.504 złote, zaś dochód po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu wyniósł 97.632,29 złotych, co stanowi około 59,71% przychodu. W tej sytuacji przy utraconym przychodzie w kwocie 84.700 złotych, utracony dochód wyniesie 50.574,37 złotych. W ten sposób uzyskany dochód podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym liniowym w wysokości 19%, co sprawia, że utracony dochód netto wynosi 40.965,24 złote.

Zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury „szkoda” w rozumieniu art. 552 kpk to nie suma utraconych zarobków (dochodu), a różnica pomiędzy stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby nie doszło do tymczasowego aresztowania, a rzeczywistym stanem w chwili odzyskania wolności (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2000 r., sygn. II KKN 3/98, opubl. Prok. i Pr. 2000/12/12). Przy ustalaniu wysokości tej szkody od zarobków, które mógłby uzyskać niesłusznie aresztowany należy odjąć wydatki ponoszone przez niego na utrzymanie siebie i swej rodziny (tak: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 grudnia 1992 r., sygn. II AKz 188/92, opubl. KZS 1992/12/18). Od wysokości wykazanego przez wnioskodawcę dochodu, jaki by uzyskiwał, gdyby nie został pozbawiony wolności, należy zatem odliczać wszelkie niezbędne wydatki na utrzymanie własne i rodziny, koszty kształcenia, zaspokajanie potrzeb kulturalnych, rozrywki itp.

Z materiału dowodowego wynika, że na utrzymanie rodziny były przeznaczane dochody jakie uzyskiwała żona wnioskodawcy, a także świadczenie emerytalne W. K.. Z kolei dochody uzyskiwane z tytułu działalności gospodarczej były przeznaczane na powiększenie majątku, w tym na zakup różnych dóbr i oszczędności. Dlatego uznać należy szkoda jaką poniósł W. K., którą w pełni wykazał, dotyczy utraconych korzyści równych utraconemu dochodowi z działalności gospodarczej, co sprawiło, że majątek wnioskodawcy na skutek tymczasowego aresztowania nie zwiększył się jak dotychczas. Utracone korzyści przez W. K. związane z tymczasowym aresztowaniem wynoszą zatem 40.965,24 złotych.

Z drugiej strony obowiązkiem Sądu wynikającym z art. 361§2 k.c. jest zaliczenie na poczet szkody (w tym wypadku na poczet utraconych korzyści) korzyści jakie W. K. uzyskał w wyniku zdarzenia szkodzącego, którym w niniejszej sprawie będą zaoszczędzone wydatki na własne utrzymanie w okresie, kiedy przebywał w Areszcie Śledczym w Z.. Z ustaleń wynika bowiem, że na własne utrzymanie przebywając na wolności W. K. przeznaczał środki finansowe jakie uzyskiwał z tytułu emerytury, stąd żadna kwota nie została odliczona z tego tytułu przy ustalaniu wysokości utraconych dochodów z działalności gospodarczej. Niemniej jednak, jak sam wnioskodawca przyznał, przebywając na wolności przeznaczał miesięcznie na własne utrzymanie (żywność, środki higieny itp.) kwotę rzędu 1.000 złotych miesięcznie. Przebywając zatem w areszcie śledczym te świadczenia były mu zapewnione przez Skarb Państwa, wprawdzie z pewnością były one innej jakości, co stanowi jednak już szkodę niematerialną będącą konsekwencją stosowania rygorów tymczasowego aresztowania i znajduje wyraz w wysokości zadośćuczynienia. Niemniej jednak W. K. przebywając prawie 6 miesięcy w areszcie śledczym z tego tytułu zaoszczędził kwotę rzędu 6.000 złotych, która to winna zostać zaliczona na poczet ustalonej szkody równej utraconym korzyściom.

Reasumując należy wskazać, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania z tytułu utraconych korzyści niedopuszczalne jest, jak to uczyniono we wniosku, traktowanie jako szkody całej kwoty dochodów, jakich wnioskodawca wskutek osadzenia nie uzyskał. Szkodą jest tylko taka część uzyskiwanych dochodów, jaka zwiększałaby majątek trwały wnioskodawcy. Nie ma bowiem podstaw do zaliczania na poczet szkody tej części utraconych dochodów, które zostałyby przeznaczone na pokrycie niezbędnych kosztów utrzymania, których wszak wnioskodawca w okresie osadzenia i tak nie ponosił. W ten sposób Sąd ustalił szkodę z zaokrągleniem do pełnego złotego na kwotę 34.965 złotych i zasądził ją na rzecz wnioskodawcy W. K., zaś w pozostałej części oddalił żądanie uznając, że nie pozostaje ono w związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem, na co wskazano wcześniej, przez co winno być ewentualnie dochodzone na drodze postępowania cywilnego na zasadach ogólnych.

Co do zasądzenia innych składników szkody brak było żądania wnioskodawcy W. K., stąd nie stanowiły one przedmiotu niniejszego postępowania. Podobnie z żądaniem zasądzenia odszkodowania nie wystąpił B. B. (1), stąd brak było podstaw do badania ewentualnej zasadności roszczenia w tym zakresie.

Orzekając o należnym wnioskodawcom B. B. (1) i W. K. **zadośćuczynieniu** Sąd miał na uwadze, iż nie może ono mieć charakteru symbolicznego, jak również nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy, aby tym samym nie służyło bezpodstawnemu, moralnie niestosownemu wzbogaceniu poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Skala cierpień psychicznych i krzywdy osoby niesłusznie pozbawionej wolności jest porównywalna niezależnie od tego, czy dotyczy osoby ubogiej, czy też mającej. W niniejszej sprawie istniały natomiast podstawy do przyznania zadośćuczynienia w kwocie wyższej od przeciętnej w tego typu sprawach, jednak wynikało to z indywidualnych okoliczności niniejszej sprawy, związanych ze szczególną sytuacją, w jakiej znajdowali się wnioskodawcy.

Biorąc pod uwagę aktualne warunki życia i przeciętną stopę życiową społeczeństwa Sąd uznał, iż w typowych sprawach odszkodowawczych z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania zasadne jest zasądzanie zadośćuczynień w kwotach zbliżonych do przeciętnej miesięcznego wynagrodzenia za każdy miesiąc niesłusznego tymczasowego aresztowania. Taki przedział kwot zadośćuczynienia wynika przede wszystkim z ujednoliconej praktyki orzeczniczej, co pozwala zapewnić przewidywalność rozstrzygnięć i porównywalne traktowanie osób w podobnej sytuacji prawnej.

Dokonując analizy akt osobowych wnioskodawców Sąd uznał, że warunki ich osadzenia nie odbiegały od typowych i nie wiązały się z dolegliwościami nieproporcjonalnymi do zwykłych następstw tymczasowego aresztowania. Wnioskodawcy od początku okresu osadzenia mogli korzystać z widzeń z osobami najbliższymi. Nie doszło do żadnej odmowy udzielenia zgody na widzenie. Kontakt z osobami najbliższymi był regularny przez cały okres trwania tymczasowego aresztu (akta osobowe część A). Były również przyznawane im ulgi w postaci dłuższych widzeń, zezwolenia na otrzymanie dodatkowej paczki. W okresie osadzenia nie odczuwali poważniejszych dolegliwości zdrowotnych, nie wymagali specjalistycznej pomocy lekarskiej. Typowe niedogodności wynikały również z braku możliwości korzystania z telefonu i cenzury korespondencji. Wynikały one wprost z przepisów prawa regulujących wykonywanie tego środka zapobiegawczego.

Faktem jest, że wnioskodawcom postawiono poważne zarzuty, jednak nie wynika z akt osobowych, by istotnie wpłynęło to na warunki ich osadzenia. Nie stosowano wobec wnioskodawców żadnych szczególnych rygorów wynikających z charakteru postawionych zarzutów. Nie byli oni w szczególności nigdy zaklasyfikowani jako osadzeni szczególnie niebezpieczni. Jako wynikające z wiedzy mającej już charakter powszechny Sąd uznał niedogodności związane z przeludnieniem w celach i brakiem wystarczającej powierzchni mieszkalnej, co w okresie objętym wnioskiem stanowiło problem systemowy polskiego więziennictwa. Nie była to jednak okoliczność jednostkowa, doświadczana wyłącznie przez wnioskodawców, lecz problem wielu osadzonych w tamtym okresie.

Mimo przytoczonej wyżej argumentacji Sąd stwierdził, że zachodzą podstawy do przyznania wnioskodawcom zadośćuczynienia w kwocie wyższej od przeciętnej w tego typu sprawach. O zasadności podwyższenia należnego wnioskodawcom zadośćuczynienia ponad kwotę przeciętnej miesięcznej w czasie orzekania przesądziły poniższe okoliczności.

Wprawdzie wnioskodawcy mieli zapewniony właściwy dobór współosadzonych w celi i nie byli obiektem agresji z ich strony, niemniej jednak z uwagi na to, że byli emerytowanymi funkcjonariuszami policji na co dzień spotykali się z różnymi szykanami ze strony innych osadzonych, mieli podstawy by obawiać się o swoje i rodziny zdrowie. Sprawiało to dodatkową znaczącą dolegliwość związaną ze stosowanym tymczasowym aresztem. Te okoliczności musiały być dla wnioskodawców szczególnie dolegliwe, bowiem zasadnie mogli oni obawiać się o swoje bezpieczeństwo i pozostawać w subiektywnym poczuciu zagrożenia, a ponadto byli narażeni na niechciane kontakty z osobami, których w innych okolicznościach by nie poznali. Dokumentacja zawarta w aktach osobowych części B z aresztu śledczego nie zawiera informacji o skargach kierowanych przez wnioskodawców do administracji więziennej w związku z niewłaściwym, poniżającym traktowaniem, czy też ewentualnym pobiciem, naruszeniem nietykalności cielesnej któregośkolwiek z nich przez współosadzonych. Nie wykazywali szczególnych trudności emocjonalnych lub psychicznych ani nie zgłaszali uwag lub wniosków co do bezpieczeństwa osobistego. Z zeznań wnioskodawców wynika jednak, że nie zgłaszali oni takich zachowań formalnie administracji aresztu uznając, że może to jedynie doprowadzić do eskalacji takiego zachowania współosadzonych, niemniej jednak ich relacje w tym zakresie Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Nie ulega również wątpliwości, iż podczas osadzenia wnioskodawcom towarzyszył stres wynikający nie tylko z izolacji w areszcie śledczym przez okres kilku miesięcy, ale także ciągła nadzieja, że wobec nich, jako osób niewinnych zostanie szybko uchylony tymczasowy areszt. Krzywda jakiej wnioskodawcy doznali sprowadza się także do narażenia ich



dobrego imienia i opinii w najbliższym otoczeniu oraz w środowisku, w którym dotychczas funkcjonowali, a z którego osoby karane są natychmiast wykluczane. Należy podkreślić, iż już po zastosowaniu wobec W. K. tymczasowego aresztowania przewodniczący Zarząd Wojewódzki (...) K. S. P. zamierzał udzielić poręczenia społecznego (k. 26), co wskazuje, iż cieszył się nieposzlakowaną opinią. Nadto ich sytuacja stanowiło piętno odczuwalne do dziś, bowiem jako osoby o nieposzlakowanej opinii, emerytowani wysocy funkcjonariusze policji, nagle zostali uznani za przestępców. Ich zatrzymanie było relacjonowane przez media i informacja o ich aresztowaniu szybko rozniosła się w środowisku, w których przed osadzeniem funkcjonowali, co przyczyniło się również do utraty przez wnioskodawców jak i ich rodziny, zaufania środowiska, w którym dotychczas funkcjonowali.

W. K. zrezygnował ze współpracy z prof. B. H. i dalszej pracy dydaktycznej w ramach Europejskiego (...) Studium (...) przy Uniwersytecie (...) (k. 23-25, 53), gdyż jego renoma doznała znacznego uszczerbku w związku z tymczasowym aresztowaniem. Skalę negatywnych odczuć wnioskodawcy W. K. potęgowało także poczucie bezsilności i obawa przed zniszczeniem jego dotychczasowej działalności gospodarczej, wymagającej nieposzlakowanej opinii, a tym samym zniweczeniem efektów jego wcześniejszych i pracochłonnych starań, jak również świadomość, że w środowisku zleceniodawców będzie narażona na szwank jego reputacja i dobre imię. W odczuciu W. K. tymczasowy areszt miał również wpływ na awans jego syna na etat oficerski, a także zmianę planów zawodowych jego córki. Nawet po prawomocnym uniewinnieniu do tej pory wnioskodawca nie wrócił do poprzednio prowadzonej działalności gospodarczej, której profil zmienił bezpośrednio po opuszczeniu aresztu śledczego.

Skala odczuwanych przez wnioskodawców cierpień psychicznych była warunkowana także ich sytuacją osobistą i rodzinną. Szczególnie widoczne było to w wypadku B. B. (1), który był silnie emocjonalnie związany ze swoją żoną, która w tym czasie była w czwartym miesiącu ciąży oraz z dwójką małoletnich dzieci. Dzieci wnioskodawcy w okresie jego osadzenia miały niespełna 3 i 4 lata. Silna więź emocjonalna wnioskodawcy z jego najbliższymi potęgowała dolegliwości związane z niesłusznym osadzeniem w warunkach izolacji, brakiem stałego kontaktu z najbliższymi. B. B. (1) towarzyszyła stała uzasadniona obawa o zdrowie jego żony i przebieg ciąży. Żona wnioskodawcy nigdy nie pracowała zawodowo, zaś działalność gospodarcza zarejestrowana na nią była faktycznie prowadzona przez jej męża, co sprawiało, że rodzina wnioskodawcy z dnia na dzień znalazła się w trudnej sytuacji materialnej, tym bardziej, że w tym czasie mieli również zobowiązania z tytułu zaciągniętego kredytu. Sytuacja w jakiej się znalazł wnioskodawca skutkowałą podjęciem leczenia psychiatrycznego i popadnięciem w chorobę alkoholową przez jego żonę, czego skutki są odczuwalne do dnia dzisiejszego. Dzieci dopiero po latach dowiedziały się, że ich ojciec był osadzony i niedowierzały jak to możliwe, że do tego doszło. Intensywność cierpień psychicznych wnioskodawców z powodu rozłąki z osobami najbliższymi była zatem wyższa od przeciętnej.

Dolegliwości związane z tymczasowym aresztowaniem przekraczały zatem znacząco typowe dolegliwości odczuwane przez innych osadzonych na podstawie decyzji o tymczasowym aresztowaniu.

Z powołanych wyżej względów, Sąd uznał, że należne wnioskodawcom zadośćuczynienie należało ustalić na kwotę około 10.000 złotych za każdy miesiąc niesłusznego tymczasowego aresztowania. Wobec wnioskodawcy W. K. tymczasowy areszt był stosowany w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 27 marca 2006 r., a więc przez okres 5 miesięcy i 29 dni, stąd zasądzono kwotę 60.000 złotych, zaś wobec wnioskodawcy B. B. (1) tymczasowy areszt był stosowany w okresie od dnia 29 września 2005 r. do dnia 18 stycznia 2006 r., a więc przez okres prawie 3 miesięcy i 21 dni, stąd zasądzono kwotę 37.000 złotych.

Żądana kwota zadośćuczynienia wynosząca równowartość 30.000 złotych za każdy miesiąc tymczasowego aresztowania byłaby natomiast, w ocenie Sądu, kwotą wygórowaną i nieadekwatną do okoliczności sprawy. Dlatego Sąd Okręgowy oddalił żądanie wnioskodawców w pozostałej części uznając je za nadmiernie wygórowane, wyliczone całkowicie dowolnie bez uwzględnienia obowiązującego trybu i sposobu ustalania wysokości materialnej rekompensaty za doznaną krzywdę.

Sąd zaniechał zasądzenia odsetek ustawowych należnych od zasądzonej, pozostającej do zapłaty kwoty, za okres od uprawomocnienia się wyroku do dnia otrzymania należnego odszkodowania i zadośćuczynienia. Pełnomocnik

wnioskodawców nie zawarł bowiem takiego żądania w skierowanym do Sądu wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie, w późniejszych pismach procesowych, jak i w mowie końcowej. Zważyć bowiem należy, że przepis art. 321§1 k.p.c., stanowiący o tym, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, ma zastosowanie w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Przepis art. 558 kpk odsyła bowiem do stosowania przepisów procedury cywilnej w kwestiach nieuregulowanych w Kodeksie postępowania karnego. Kwestia zakresu rozpoznania przez sąd wniosku nie została inaczej uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, stąd znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Wobec wniosku wnioskodawców o zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego przez fachowego pełnomocnika, Sąd miał na uwadze przepisy §2 pkt 1, §14 pkt 6 i §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Łącznie odbyły się 2 terminy rozprawy, stąd należność za pomoc prawną wyniosła 120 złotych za pierwszy termin rozprawy, zaś kolejny 20% tej kwoty, czyli 24 złote, co łącznie daje kwotę 144 złote, która to zasądzono na rzecz każdego z wnioskodawców. Wskazać należy, iż pełnomocnik wnioskodawców nie złożył wyliczenia kosztów w oparciu o umowę zawartą z klientem, zaś sam charakter sprawy, nakład, a w szczególności wkład pracy pełnomocnika w przyczynieniu się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy w pełni uzasadnia przyjęcie stawek określonych we wskazanym rozporządzeniu.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd miał na uwadze, iż stosownie do art. 554§2 kpk koszty postępowania w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie ponosi Skarb Państwa.